

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Lipca v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 26 czerwca.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ w towarzystwie Xięcia Karola pruskiego, raczyła, dnia 17 czerwca, wyjechać z Warszawy.

Dnia 19 czerwca, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEYMOŚĆ odbywał ćwiczenia wszystkich w Warszawie i w okolicach znajdujących się woysk, i był z nich bardzo zadowolony. Po skończeniu ćwiczeń, CESARZ JEYMOŚĆ raczył pożegnać się z wojskami, które na względy ku nim najlaskawsze ukochanego MONARCHY odpowiadały głośnami i serdecznymi okrzykami. Tegoż dnia, wieczorem, CESARZ JEYMOŚĆ wyjechał z Warszawy, a dnia 21-go, zjechał się z NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ w Wolmarze, gdzie JEY CESARSKA MOŚĆ miała nocleg.

Dnia 22, NAYJAŚNIEJSZE PAŃSTWO, przybywszy do miasta Dorpatu, raczyli oglądać obserwatorium uniwersyteckie.

Dnia 23, CESARZ JEYMOŚĆ raczył oglądać Uniwersytet dorpacki, we wszystkich jego szczegółach. Potym, raczył udać się w drogę, i, niedaleko od Dorpatu, zjechał się z NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ, która ztamtąd wyjechała kilka godzin pierwey.

Potym NAYJAŚNIEJSZE PAŃSTWO, oraz Xięże Karol raczyli iechać razem, i dnia 24, o godzinie 5 z południa, szczęśliwie przybyli do Peterhoffu. (R. I)

— Dnia 25 czerwca, w dzień uroczysty Wysockich Narodzin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEYMOŚCI, PP. Sanktpetersburski Woienny Jenerał-Gubernator, Jenerał i bokowi Adiutanci, oraz Jenerałowie orszaku CESARZA JEYMOŚCI, mieli szczęście składać, w Peterhoffie, swoje powinszowania NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI, słuchać mszy ś. w cerkwi pałacowej i być zaproszonymi na obiad. Na paradzie zmiany straży, CESARZ JEYMOŚĆ był powitany głośnami okrzykami *ura!*, a gdy wojska cześć oddawały, NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył najlaskawiey ią zwrócić ku znamienitemu zastępów tureckich nad Eufratem Skruszycielowi, Marszałkowi Polnemu, Hrabi Paskiewiczowi-Eryszańskiemu, który przybył dnia 23 t. m.

Dnia 26, NAYJAŚNIEJSZE PAŃSTWO i JEYO CESARSKA WYSOKOŚĆ NASTĘPCA, o godzinie 12 w nocy, raczyli przyjechać do tej Stolicy i zatrzymać się we własnym CESARZA JEYMOŚCI pałacu, gdzie NAYJAŚNIEJSZEMU PANU podobało się przyymować PP. Sanktpetersburskiego Woiennego Jenerał-Gubernatora i Komendanta. Potym, CESARZ JEYMOŚĆ z JEY CESARSKĄ MOŚCIĄ raczył udać się na ostrow Etagiński, dokąd obecność NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA i JEYO WYSOKOŚCI, oraz Ich Królewskich Wysokości, Xiężoia Następcy Szwedzkiego i Xięcia Karola Pruskiego, zwabia niezliczone mnóstwo ludzi wszelkiego stanu, którzy używali bardzo pięknego wieczora, gdyż zimne i burzliwe powietrze, które trwało przez ten cały czas, zamieniło się dnia tego, iakby umyślnie dla przechadzki i zabawy, w piękną pogodę. W końcu godziny 11, spalono wspaniały feierwerk, który się odznaczył równie swém bogactwem, iak i wybornym gustem układu.

— Dnia 1 lipca, w nayradońniejszy dzień Narodzin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEGO JEYMOŚCI, w Peterhoffie będzie publiczna maskarada dla szlachty i kupców. Biletów rozdawanie zacznie się w kantorze dworu, dnia 29 czerwca.

— Przez Naywyższy Rozkaz dzienny, pod d. 15 czerwca, są przeznaczeni: Jenerał-Maiorowie, znajdujący się w wojskowym osiedleniu *Mantryka*, i Dowódca 1szej brygady 3ciey dywizyi uładów, *Sukowkin*, liczyć się w kawalerii. Zostający przy Naczelniku 4tej dywizyi uładów, Jenerał-Maior *Markle*, mianowany dowódcą 1szej brygady 3ciey dywizyi uładów.

— We wsi *Kononowkach*, leżącej o 25 wiorst od m. *Piratyńska*, podczas podrólowania CESARZA JEYMOŚCI, z Warszawy do prowincyy południowych, zmiana koni była przeznaczona w domu P. Podpółkownikowej *Lukaszewiczowej*. NAYJAŚNIEJSZY PAN, po skończonym obiedzie, raczył udarować rządęcą majątku P. *Lukaszewiczowej* pierścieniem brylantowym, a dworskich iey ludzi nagrodą pieniężną. (G.S.P.)

— Przez naywyższy dyplomata, pod dniem 7 czerwca, Rzeczywisty Radca Stanu *Zukow*, gubernator cywilny czernichowski, mianowany kawalerem orderu *Anny 1szej klasy*.

— Przybyli do tej stolicy: dnia 23 czerwca, z *Torżka*, uwolniony od służby, Rzecz. Rad. Stanu *Nawowow*; dnia 24, z *Moskwy*, zostający w armii, J. M. *Bołgowski*; z *Odessy*, służący w departamencie azjatyckim, Rzecz. Rad. St., *Fonton*; z *Warszawy*, J. Adj. *Benkendorf*; dnia 25, Oberkwatermistrz głównego Sztabu JEYO CESARSKIEY MOŚCI w wojskowym osiedleniu, J. M. *Nasakin*; Dowódca korpusu odwodowego woysk polskich, Jenerał-Adjutant Hrabi *Krasiński*; d. 26 z *Elizabethgradu*, orszaku J. C. M. Jenerał-maior Hr. *Tołstoy*. Wyjechali: dnia 24 czer., do powiatu Jamburskiego, odstawni J. M. *Miezeńcow*; do różnych gubernii, dróg komunikacyi J. M. *Potije*. (R. I.)

Przez naywyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

D. 8 czerwca, radca stanu *Skrypinin*, urzędnik w Ministerium Spraw Wewnętrznych, do szczególnych poleceń, przy zupełnem na własną prośbę uwolnieniu ze służby, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu. Kupcy 1szej gildy, *odesscy Marinkowicz i Łoginow*, teodozyjski *Amoretti*, oraz d. 10 t. m. charkowscy *Kozma Kuzin* i *Teodor Kożepnikow*, mianowani radcami handlowymi. Radcy kolegialni: *Piotr Paśpielow* i *Bazyli Tymiański*, pomocnik dyrektora kancelaryi naczelnika departamentu budowniczego wydziału morskigo, mianowani radcami stanu, ze starszeństwem od czasu wysłużenia w poprzedniczey randze ustanowionego okresu.

D. 13 czerwca, rangi 6tej klasy, *Puzynkin*, naczelnik oddziałowy w Departamencie inżyniernym, przy uwolnieniu na własną prośbę z przyczyn choroby od tego obowiązku, przyłączony do Heroldyi z pensją roczną po 1500 rubli.

D. 15 czerwca, zostający pod wiedzą kolegium spraw zagranicznych, a znajdujący się przy Naczelnie Zarządzającym drogami komunikacyi do osobnych poleceń, radca stanu i w stopniu *Kamerhera*, *Otto-son-Wittenheim*, za nieprzyzwoite postęпки, wykreślony ze służby.

— Ukazy okolne Rządzącego Senatu:

1) Dnia 3 czerwca z 7go Departamentu, względem opublikowania Izby Skarbowey *Woronezkiej* za niezgodne z prawidłami utwierdzenie artykułów dodatkowych testamentu zmarłej Xiężney *Kasatkinowej-Rostowskiej*.

2) D. 3 czerwca z 8go Departamentu, o nałożonym na członków i sekretarzy Izby Skarbowej Tambowskiej sztrafie, za przyjęcie od Rady Dworu Czubarowa żądoby appellacyjney na wyrok sądu powiatowego jełamowskiego, po opuszczeniu ustanowionego rocznego terminu.

3) D. 20 czerwca z 1go Departamentu, o uznaniu kupca Wilhelma Brandta, młodszego, konsulem duńskim w Archangielsku.

4) D. 23 czerwca z 1go Departamentu, o zaprzestaniu przysyłania do Ministerjum Skarbu wiadomości o zbiegach.

5) D. 23 czerwca z 1go Departamentu, o nielnaznaczaniu do służby i nieprzypuszczaniu do wyborów szlacheckich odstawnego Podporucznika Bohatyrewa.

6) D. 24 czerwca z 1go Departamentu, o etacie czasowej komisji do budowania domu Ministerjum Spraw Wewnętrznych przy moście czerniszewym.

7) D. 24 czerwca z 1go Departamentu, względem przyznawania od dzierżawców poborów trunkowych od roku 1831 do 1835 w guberniach uprzywilejowanych i sybirskich monety miedzianej i srebrnej.

8) D. 25 czerwca z 1go Departamentu, o uzyskaniu dodatkowej akcyzy od wódek kizlarskich do 1 stycznia 1831 roku zostających się.

9) D. 25 czerwca z 1go Departamentu, względem ogłoszenia przez publiczne wiadomości, że właściciele gorzelni, i trzymający w sklepach wódki od wszystkich pozostałych u nich do 1831 roku zbożowych wódek, obowiązani zapłacić naznaczoną przez warunki dzierżawy akcyzę.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 10 lipca.

Zaszczyceni zostali przez N. CESARZA i KRÓLA JMCII: Orderem s. Stanisława 1szej klasy Jenerał-maior Engelmann, dowódca pułku Litewskiego gwardyi; Jenerał-maior Korf dowódca brygady art. gwardyi i grenadierów korpusu rezerwowego; Orderem s. Stanisława IIIciej klasy Lachmann, Putkownik w 3ciej dywizyi ulanów woysk Cesarsko Rossyjskich.

— Dnia 11 —

Hrabia Alexander Potocki wyjechał z granicę.

— Rektor Królewskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu dla poratowania osłabionego zdrowia wyjechał do wód zagranicznych.

— JP. Schetti już ukończył obraz panoramiczny miasta Warszawy. Punkt, z którego malował, jest nowy teatr. Z miejsca tego przedstawia się widok najpiękniejszy całej stolicy i iey okolic. Artysta usilnie pracował nad tym obrazem. Wydane są wiernie rozmaite szczegóły; widać plac Saski i na nim paradę woyskową; całkowicie widać gmachy Banku i Ministerjum Skarbu, Główny Ratusz, znaczna część Krakowskiego przedmieścia, tak, iż dostrzega się posąg Zygmunta i głowa Kopernika. Z okolic widać całą przestrzeń za Pragą, obóz, Bielany i t. p. Ten obraz atoli dopiero artysta przeniesie na większy. Jest pewnym, że piękny widok Warszawy wszędzie z przyjemnością będzie uważany.

— Słychać, że w jednym z gmachow przy ulicy Miodowej, ma być urządzona kawiarnia, iakiej jeszcze nie było w Warszawie. Ma być wystawiona obszerna sala w kształcie Rotundy, ozdobiona kolumnami, galeryami i t. p. Miejsca mają być osobne dla iedney tylko osoby, lubiącey zawsze być oddzielnie, iako też na osób 2, aż do kilkunastu. Wszelkie pisma peryodyczne mają się znajdować, a wyborna muzyka uprzyjemnić pobyt gościom. Mają być oraz miejsca i dla tych, którzy chcą wszystkich widzieć w tym obszernym salonie, a niebydź widzianymi. Oddzielne będą pokoje dla lubowników faiek etc.

— W szopie na Nalewkach, od dwóch dni znajdują się nowe przybyte przedmioty, które od iutra codziennie widzieć można, iako to; wąż bardzo rzadki i podobno w Warszawie pierwszy raz

znajdujący się, mający okulary. Wąż afrykański okryty skórą różnych kolorów. Wąż mający głowę okrytą skorupą rogową. Zbiór rozmaitych małp, szczególniej rodziny małych małpek, oyciec matka i dwoje dzieci mających pół roku. Małpa rzadko widziana zwana *Djabel leśny*. Wiele papug, niektórą nader piękne. Dwa kameleony i t. p.

— P. Mikołaj Grekowski, tancerz Teatru Narodowego, w celu dalszego udoskonalenia się wyjechał do Niemiec i Francyi.

— Dnia 12 —

N. PAN, raczył Xięcia Leona Sapiełę pracującego w Sekretaryacie Stanu Królestwa Polskiego, mianować Kamerjunkerem Dworu Cesarsko-Rossyjskiego.

W dniu 14 b. m., to jest, we środę, o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się, w obec Władz Rządowych, założenie Kamienia Węgielnego do nowego więzienia inkwizycyjnego, na placu między ulicami Dzielną i Pawią murującego się.

RAPPORT RADY STANU

(Ciąg dalszy.)

10 Dostawa sukien i płócien.

Nabywanie obu tych artykułów, główną część ubioru żołnierza stanowiących, dzieie się tak iak dawniej, to jest sukno całkowicie, i bezpośrednio w fabrykach krajowych, płótno zaś w stosunku do ogólnej rocznej potrzeby woyska, w 1/2 tylko części w kraju zakupywanem bywa, a to z powodu niedostarczającej jeszcze ilości onegoż u nas wyrabianej, zakłady wszakże płóciennicze w mieście Łodzi, zaprowadzone, czynią nadzieję, iż z nich nadal, jeśli nie w całkowitości, to przynajmniej w znacznej części będą mogły być płótna na potrzeby woyska dostarczane.

Z doświadczenia już wiadomo, iż nabywanie wprost od rękodzielników, obu tych artykułów ubioru, a zwłaszcza sukna, znakomite dla kraju przynosi korzyści.

Dwu-milionowy przeszedł kapitał, dawniej corocznie na kupno tego artykułu za granicę wychodzący, dziś w kraju naszym zostaje. Fabryki w nim istniejące zasila, i przyczyniając się znacznie do ich wzrostu i zamożności, tém samém łatwość tańszego sprzedawania wyrobów onymże podaje. Woysko zaś zaopatrzonem jest w sukna rozmaitego gatunku świeże i trwałe, które co do dobroci swej, czystości kolorów, i żądany szerokości, nic do zyczenia nie zostawiają.

11 Twierdze.

Roboty warowne w twierdzy Zamościu, do których zwykle używani są więźnie woyskowi i cywilni tamże osadzeni, trwają ciągle, będąc wykonywanemi z tą dokładnością, iakiej ważność onychże wymaga.

Oprócz oznaczonych budżetami woyskowemi funduszow na roboty warowne, Kommissya Rządowa Woyny tak na prowadzenie takowych, iako też innych tyczących się wystawiania, lub urządzania budowli w twierdzach, znaczne w ciągu pięcioletniego czasu wyłożyła summy, na różnych częściach swego etatu oszczędzone.

Z funduszu przez Kommissyą Rządową wyznaczonego, ukończono restauracyą kościoła Kolegisty Zamoyskiej, i takowy stosownie do polecenia Rady Administracyjney Królestwa pod zawiadywanie teyże Kommissyi Rządowej oddano; z funduszu zaś wyznaczonego przez bógostawioney pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA I. ukończoną w rzeczony twierdzy została restauracya gmachu ratusza miejskiego, teraz na więzienie cywilne użytego, który, wedle decyzji Rady Administracyjney Królestwa, przeszedł pod zarząd Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

Co się tycze uzbrojenia twierdzy, zaopatrzoną została w dostateczną ilość dział, pod które zostały w Arsenale Warszawskim, zaś potrzebne do tychże dział posiski w warsztatach górnictwa Rządowego się wyrabiają.

Dogadzając uczuciom ojcowskiego serca Swo- go rozkazał Wasza Cesar-ko-Królewska Mość udzielić mieszkańcom Zamościa w roku 1827 po- gorzałym, sposobem pożyczki summy 150,000 zł. przez opłatę małego procentu, w przeciągu 26 lat umorzyć się mającą z warunkiem, ażeby w miej- scu pogorzalych wystawionemi były domy mu- rowane, dachówką lub cynkiem pokryte. Tako- we tych zgorzalych domów odbudowanie szło z pomyslnym w roku 1828 skutkiem.

Dla braku funduszów Kommissya Rządowa Woyny ograniczyła się na zarządzeniu, o ile to bydź mogło, robót około zabezpieczenia brzegów *Wisły* i *Narwi* pod twierdzą *Modlinem* przez wo- dę podrywanych.

Nadto, gdy dawny most na rzece *Narwi* pod tąż twierdzą stał się zupełnie niezdatnym, prze- to z rozkazu wielkopomney pamięci Cesarza Jmści i Króla, za pomocą wyznaczonego na to fundu- szu postawiony tamże został most nowy, trwały i ozdobny na przyczółku murowanym oparty.

12 Fabryki i warsztaty artylleryi.

W warsztacie instrumentów matematycznych, urządzonym przy Arsenale Warszawskim, wyra- biane są dla służby Kwatermistrzostwa Jeneralne- go Woyska, oraz korpusu inżynierów, doskona- le instrumenta, tak dalece, że najważniejszych nawet i najtrudniejszych do wykonania sprowa- dzać zza granicy nie ma już potrzeby. Inne war- sztaty przy tymże Arsenale zaprowadzone, tru- dnią się przysposobianiem rozmaitych przedmio- tów na potrzebę twierdz i woyska.

13 Oboz pod Warszawą.

W obozie, do którego woysko każdorocz- nie na lato się zbiera, wystawione zostały za do- starzeniem z lasów Rządowych drzewa, stajnie dla artylleryi pieszej, tudzież szopy i rozmaite inne zabudowania, iakich zdrowie i wygoda tak licznie w jeden punkt zgromadzonego woyska wy- magają, a tym sposobem pewna część ludzi i ko- ni dawać w mieście kwaterowanych, teraz w po- wyższych budowlach się mieści, z rzeczywistą do- godnością dla służby, i razem wielką ulgą dla mie- szkańców stolicy, u których dawniej przez czas obozowania cięż ludzie i konie mieszczeni bywali.

14 Budowle i zakłady woyskowe.

Na wystawianie nowych budowli, budżety woyskowe nie przeznaczają wprawdzie żadnych od- dzielnych funduszów, wszakże oszczędności na róż- nych częściach administracji woyskowej corocz- nie otrzymywane, dozwołyły Kommissyi Rząd- owej Woyny za uzyskanemi poprzednio w tej mie- rze od Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Naczelnego Wodza upoważnie- niami, zarządzić w ciągu pięcioletniego czasu, wy- stawienie lub przerobienie budowli w miejscach następujących, iako to:

W *Warszawie*. Rozpoczęte poprzednio w obrębie koszar *Alexandra* budowle ukończono, a niektóre nowe gmachy tamże wystawiono. Ko- szary jazdy przy Łazienkach królewskich dla trze- ciego już pólku Jazdy Leyb-Gwardyi Cesarско- Rossyjskiej urządzone zostały, i obok nich dom murowany na mieszkanie dla Jenerała postawiony.

Przy warsztatach artyllerycznych pawilon murowany dla Dyr. Artylleryi rozpoczętym, a budowla na ludwisarnią ukończoną została.

Co się tycze budowli po Woiewództwach.

Takowe w miastach poniżej wyrażonych, czę- ścią z funduszów z kassy krajowej odebranych, a częścią z funduszów oszczędzonych, wystawione lub przeistoczone zostały, iako to:

W *Lublinie*. Część pałacu po-piarski zwa- nego, na szpital półkowy zrestaurowano. Klasztor niegdy Panien Wizek na koszarę dla 180 ludzi urządzone, i stajnię szwadronową, oraz murowa- ną uieżdżelnią wystawiono.

W *Krasnymstawie*. Klasztor dawniej Xię- ży Augustynów na koszarę dla dwóch szwadro- nów jazdy zrestaurowano i stajnię murowaną dla jednego szwadronu ukończono.

W *Płocku*. Wystawiono z funduszów miey-

skich przy koszarach po-norbertańskie zwanych, pawilon murowany na pomieszczenie w nim 200 żołnierzy.

W *Radomsku*. Dwie stajnie murowane pół- szwadronowe wybudowano.

W *Unieście*. Również dwie stajnie muro- wane pół-szwadronowe wystawiono.

W *Radzynie*. Ukończono dom murowany na odwacht i mieszkanie Oficera, oraz dwie stajnie postawiono.

W *Łowiczu*. Wystawioną została budowla murowana na lazaret przeszło 100 chorych pomie- ścić mogąca;—nakoniec:

W *Kaliszu*. Z funduszu w summie 150,000 zł. wyznaczonego przez Błogostawioney pamięci Najjaśniejszego Cesarza i Króla Jmci ukończo- nym już został obszerny gmach murowany na owi- czenie i inne potrzeby Korpusu Kadetów Kali- skich wystawiony. Że zaś obok takowego gma- chu wystawionemi jeszcze bydź musiały niektóre budowle gospodarskie, iakich dla wygody tego Instytutu brakowało; przeto Kommissya Rząd- owa Woyny wydatek na ten przedmiot poniesio- ny, z funduszów na etacie woyskowym oszczędzo- nych, pokryła.

15. Roboty około linii spławney, mającey po- łączyć Narew z Niemnem.

Linia spławna mająca połączyć rzekę *Narew* z *Niemnem*, pójdzie rzeką *Biebrzą*, od iey uyscia do *Narwy* aż do punktu, gdzie się z nią *Netta* styka, tąż rzeką *Nettą* pójdzie takowa linia do miasta *Augustowa*, ztamąd pasmem izejor do *Hań- czy*, a z iey kanałem przez bagna *Kurkulskie* pro- wadzonym, aż do rzeki *Niemna*.

Nakazane przez wielkopomney pamięci Ce- sarza Jmci i Króla ALEXANDRA I, w tym wa- żnym przedmiocie roboty, wykonywane są stoso- wnie do potrzeby, trwałości i ozdoby; od czasu rozpoczęcia onychże w roku 1824 postęp ich jest następujący:

Koryto rzeki *Biebrzy* kręte, i po większey części płytkie, zglębiono, takowe w normalną szerokość, gdzie tego była potrzeba 166 groblami, razem około 3300 sążni długości mającemi ujęto, 59 nowemi przekopami 4000 sążni długości trzy- mającemi sprostowano, i drogę do holowania po większey części uypano.

Na rzece *Netcie* dwie śluzy zrobiono, odno- gi iey 157 groblami, w ogóle 2400 sążni długości mającemi zamknięto, i koryto teyże 120 przeko- pami na 4200 sążni długości sprostowano.

W mieście *Augustowie* przy izejorze *Necho* zwanem, wzniesiono śluzę i przed nią port na stat- ki utworzono.

Idąc dalej pasmem izejor ku rzece *Hań- czy*, wzniesiono dwie śluzy, a kanałem przez gór- ną część linii przerzniętym i około 3000 sążni długo- ci, połączono część linii spławney spadającą ku *Narwi*, z częścią spadającą ku *Niemnowi*, tak, iż robotami powyższemi linia ta urządzoną została do spławu, począwszy od rzeki *Narwy* aż do mia- sta *Augustowa*.

16. Rachunki.

Wszelkie rachunki z funduszów, zarządza- niu Kommissyi Rządowej Woyny powierzonych, są w porządku utrzymywane, i w każdym razie złożone bydź mogą.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

GALICJA i LUDOMERYA.

Lwów dnia 30 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Członkowie Galicyjskiego Instytutu zaopa- trzenia wdów i sierot we *Lwowie*, odprawili zno- wu d. 13 czerwca b. r. ogólne zgromadzenie, na którym się przekonali o pomyslnych skutkach swo- go stowarzyszenia, że mianowicie z zebranych dotąd wpływów, w przeciągu sześciu lat istnienia tego In- stytutu, w roku zeszłym 1829, zastrzeżone ustawami pensye zupełnie wypłacane były sześciu wdowom i ich osieroconym dzieciom, pozostałym po zeyściu członków tegoż stowarzyszenia; oprócz tego zaś summy zostały oszczędzone i dla pomnożenia fun-

duśzu na pewną hypotekę na procent wypożyczone. Taki rezultat mógł być osiągnięty jedynie przez dzielną i zamiarowi Instytutu odpowiednią administracją jego funduszy. Korzyści i pożytki takiego Instytutu są tak widoczne, że każdy troskliwy o dobro swoich i czuły małżonek, w tém samym znaleźć powinien powód do wstąpienia w grono tego towarzystwa, i tym sposobem, na przypadek swojej śmierci zapewnienia lepszego losu pozostałym wdowy i osieroconym dzieciom. Przedewszystkiem zaś galicyjski Instytut ma przed innemi tę korzyść, iż składka przy wstąpieniu do niego i roczny kontyngens, mniejszy jest, iak w innych tego rodzaju instytutach, a względnie młodych mężów prawie nieznaczny.

FRANCYA.
Paryż dnia 27 czerwca.
(z Gazety Warszawskiej).

Dziennik handlowy donosi, iż w dniu dzisiejszym rząd ma już wiadomość o 175 wyborach, których wypadek jest następujący: 53 deputowanych za ministrami, a 122 opozycyjnych. *Gazeta Francyi* pisze z tego powodu: „Kiedy wojska nasze zwyciężają w Afryce, tymczasem Rójaliści przegrywają bitwy na wyborach. Interes Francyi jest ściśle połączony ze sprawą monarchiczną. Rójaliści! możni właściciele! śpieszcie na seymiki! Widzicie, że strumień demokracji z brzegów występuje. Do was należy przywrócić równowagę i bronić prerogatywy królewskiej, oraz dziedzicznej Izby przeciw tym, którzy chcą rząd przenieść do Izby wyborczej. Monarchinizm i Izba Parów są polityczną rękoiemnią właścicieli gruntowych, i one tylko mogą sprawić, żeby ziemia francuzka nie zadrżała pod ich nogami.”

Umieszczone w *Monitorze* królewskie postanowienia, któremi Hrabia *St. Cricq* został wykreślony z rzędu ministrów stanu, i Jenerał Porucznik *Baron Lamarque* został usunięty od czynności, są datowane dnia 23 b. m. i przez Xięcia *Polignac* kontrasygnowane. Obadwa oddaleni głosowali za adresem, a pierwszy występuje teraz nawet, iako deputowany miasteczka *Orthez*, i iako taki oświadczył niedawno, iż „sumnienie mu mówi, że terażniejszy system rządu jest zgubny.”

Dziennik Globe donosi o pogłosce, iż Jenerał *Bourmont* ma być odwołanym, a Xięzę *Raguzy* ma objąć naczelné dowództwo wyprawy afrykańskiej.

— Dnia 28 —

Dzisiejszy *Monitor* umieścił następującą telegraficzną wiadomość od prefekta morskiego w *Tulonie* do ministra morskiego i osad pod dniem 27 b. m. „Sześć tysięcy Arabów zgłosiło się dnia 20 b. m. do naszych forpocztów, oświadczaiać podanie się wojsku francuzkiemu; kazano im udać się do miejsc ich mieszkania, co przyrzekli uczynić. Następnęj nocy zgłosił się znowu inny korpus Arabów. Wojsko nasze sposobilo się do ich odparcia, lecz Arabowie wystrzelili na powietrze i poddali się; otrzymali podobny, iak wyżej rozkaz. Donosi o tém kapitan *Bonamour* ze statku przewozowego *Mithridat*, który dnia 21 b. m. wypłynął z *Sidi-Ferruch*, i wczoraj tu przybył.

Dziennik Rozpraw pisze o późniejszej bitwie d. 19 b. m. „Zdaie się, iż siła nieprzyjacielska uderzając d. 19 b. m. wynosiła 80,000 ludzi, między któremi było 20,000 Turków; stanowisko wojska naszego nie było dogodnym; musiało iednak w niem zostawać dla zastonienia sprowadzenia sprzętów wojskowych na pół-wysep *Sidi-Ferruch*. Wojsko nasze stawilo naprzeciw nieprzyjacielowi 25,000 walczących; inni bowiem zastanąć musieli miejsce wylądowania. Gdy massa Algierczyków uderzyła raptem na szeregi francuzkie, tymczasem inny ich korpus usiłował dostać się między wojsko nasze i oddział odwodowy, który pozostał w *Sidi-Ferruch*. W tém zdarzeniu poznano użyteczność środków ostrożności, iakoto dzid, i t. d., przez co mafe oddziały piechoty mogły oprzeć się massom jazdy arabskiej. Przewaga taktyki europejskiej, karność i wybor-

ność artylleryi naszej, sprawiły, iż to uderzenie nieprzyjaciela zupełnie się nie powiodło; musiało zaś być straszném i dobrze wyrachowaném, kiedy dopiero po sześć-godzinnej walce zostało odpartém. Zwycięstwo drogo nas kosztowało; artyllerya szczegolniey ucierpiała. Arabowie są lepszymi strzelcami, niż Europejczykowie, i walczyli na ziemi bardzo dogodnej dla wojska nieregularnego, wzgórzystey, okrytey krzakami, i poprzerzynanej rowami, do czego konie ich są przyzwyczajone. Mieli także Algierczykowie kilka dział polowych, które na wielbłdach przez spadziste góry przewożą. W tyle ich znajdował się obóz, do którego w największym nieładzie, ściągani przez wojsko nasze, powrócili. Dnia 20 udało się wojsko nasze w dalszą pogon, i tegoż dnia stoczona została przy *Sidi-Kalef* druga bitwa, w której wszystkie działa nieprzyjacielowi zabrano. Ztamtąd prowadzi droga do zamku cesarskiego, pod którego murami będzie zapewne trzecia bitwa.”

Do ministerstwa spraw wewnętrznych podano prośbę o pozwolenie wystawienia dwóch nowych teatrów w *Paryżu*, iednego na przedmieściu św. *Antoniego*, a drugiego niedaleko placu *Maubert*.

— Dnia 1 lipca —

Dzisiejszy *Monitor* umieścił następującą telegraficzną wiadomość od Prefekta morskiego w *Tulonie* do Ministra morskiego i osad, datowaną dnia 29 czerwca o godzinie 4tej po południu: „W tej chwili przybył tu okręt *Capricieuse*, który dnia 25 b. m. wypłynął z *Sidi-Ferruch*. Admirał *Duperré* donosi, iż wojsko od dwóch dni staczało pojedyncze bitwy z korpusami Arabów i piechotą turecką, i że się posunęło. Mniemał on, iż wojsko stanie dnia 26 b. m. pod murami zamku Cesarskiego.”

Margrabia *Santo-Amara* miał dnia 21 b. m. popłynąć z *Brest* do *Londynu*, w zleceniach danych mu od Cesarza Brazylijskiego. *Dziennik Globe* pisze, iż officerowie fregaty, na której wspomniany Margrabia przybył, zapewniasią, iż Cesarz *Don Pedro* skłania się do przyjęcia propozycji gabinetu angielskiego pod następującemi dwoma warunkami: 1) aby *Don Miguel* iako Infant mieszkał w innym kraju; tudzież 2) aby zamiast jego, Infanta *Donna Izabella Marya* lub siostra iey *Donna Marya da Assumpcao* była Reientką przez czas małoletności młodey Królowey.

Listy prywatne potwierdzają pogłoskę, która się już kilkakrotnie rozchodziła, iż Sułtan rozkazał Baszy Egipskiemu, aby wojsko iego ustąpiło z główniejszych twierdz krajowych, a mianowicie *Damietty*, dokąd natomiast wojsko Turckie niezwłocznie przybędzie. Do rozkazu tego przyłączono pogroźkę, iż ieśliby Basza wzbranił się tego uskutecznić, w tym razie wojsko turckie wylądnie w Syrii dla uderzenia po nieprzyjacielsku na Egipt.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Z największą ciekawością oczekujemy tu wiadomości z *Algieru*. Mamy 13 traktatów z Algierczykami, które wszystkie oprócz tylko traktatu z r. 1762 zmierzały do powściągnięcia nadużyć tych Barbaryczyków. Lecz kupiecka nasza polityka kazała nam ochraniać te kraie rozboynicze, bo przykładały się do zapewnienia handlowey naszej marynarce nieiskiego monopolium na morzu Lewantkiem. Przez traktat pokoju w *Adryanopolu* i utworzenie kraju Greckiego zmieniły się rzeczy, i więcej się ieszcze odmienia, ieśli rząd Francuzki okaże stałość.

Gazeta Herald pisze: „Wiadomość o wylądowaniu wojska na brzegi Algierskie zmartwiła liberalistów w *Paryżu*, którzy, iak się zdaie, obawiają się pomyslnego wypadku wyprawy, bo stronnictwo ich uyrzałoby się osłabioném przez kredyt, iakiegoby Ministerjum w tym razie nabyło. Wojskowi mniemają powszechnie, iż Francuzom

DODATEK

Wilno dnia 7 Lipca v. s. 1830 roku.

nda się zdobyć *Algier*, a my zupełnie przekonani jesteśmy, iż każdy człowiek dobrze myślący cieszyłby się z tego. Algierczykowie są prawdziwą zarazą, której istnienie stało się zakałem dla świata ucywilizowanego. Tego tylko można się obawiać, aby Francuzi tam się nie usadowili, i przez to nie otrzymali udziału w panowaniu na morzu Śródziemnym, co byłoby nader szkodliwym dla naszego interesu.

— Dnia 27 —

Natychmiast po śmierci Króla, rozesłano gońców z tą smutną wiadomością do *Bushy Park* letniego mieszkania Xięcia *Klarenicy* i do Xięcia *Wellingtona* do *Londynu*. Ten niezwłocznie uwiadomił o tém Ministra spraw wewnętrznych Pana *Roberta Peela* i jeszcze późno wieczorem zwołano radę tajną. Xięzę *Wellington* pośpieszył natychmiast do *Bushy-Park* chcąc złożyć terazniejszemu Królowi uszanowanie.

Wilhelm IV, dotychczasowy Xięzę *Klarenicy* i *St-Andrews*, Hrabia *Münster*, urodzony 21 kwietnia 1765 r. zaślubił się 11 lipca 1818 roku z *Adelidą Ludwiką Teresą* Xiężniczką Sasko-Meiningenską, urodzoną 15 sierpnia 1792 roku.

Wczoraj przed południem odgłos dzwonów we wszystkich kościołach tutejszej stolicy, ogłosił mieszkańcom zgon Monarchy.

Parlament, który właściwie podług zasadniczych przepisów Konstytucji Angielskiej miał być w czasie śmierci Monarchy uważany jako sam z siebie rozwiązany, według późniejszego ustanowienia pozostał jeszcze przez 6 miesięcy w czynności, jeśli następca tronu nie uzna potrzeby rozwiązać go wcześniej. Z tej przyczyny członkowie Izby Wyższej i Niższej, zgromadzili się wczoraj dla wykonania przysięgi posłuszeństwa Królowi *Wilhelmowi IV*. W Izbie Wyższej Biskup z *Carlisle* przeczytał modlitwę za panującego teraz Monarchę, a Sędziowie z *Westminsteru*, przybywszy w swoich ubiorach, przyjęli przysięgę od obecnych członków, co także Lord *Steward* w Izbie Niższej uczynił.

Na odprawionej wczoraj tajnej Radzie ułożono zwykłą przy odmianie tronu odezwę, która dziś ze zwykłym obrzędem będzie w oznaczonych miejscach miasta przeczytana.

Londyn jest w wielkim natężeniu; zdaje się, iż każdy z trwożliwym przeczcieniem oczekuje mających nastąpić zmian. Jest to szczególniejsze zjawisko: zwykle bowiem ludzie obiecują sobie nowego szczęścia pod nowymi rządami, a u nas jest tyle rzeczy wymagających poprawy w terażniejszym naszym położeniu. Następca tronu jest popularny; wiadomo, że jest dobrym małżonkiem, że jest oszczędny, i że kocha swoją ojczyznę. Zdanie publiczne atoli przypisuje mu słabość charakteru lub przynajmniej gniewliwość i porywczność; obawiają się, iż rząd jego będzie niestały i zmienny, lub też, że przy słabości jego zdrowia nie będzie trwał długo, i że jeszcze za jego życia będzie trzeba ustanowić Rejencyą, a stosunek takowy rzadko bywa pomyślny dla ludów.

Gazeta *Globe* pisze: „Doniesienia, które odbieramy ze *Stambułu*, twierdzą ciągle, iż Sułtan ma zamiar uderzyć na Bagę Egipskiego. Jego Wysokość zazdrości już od niejakiego czasu Vice-Królowi, iak powszechnie wiadomo, iż sobie przywłaszczył niepodległą władzę, i zaproponowane niedawno przez tegoż przymierze z Francją uważa za dowód, iż się zgodzono na plan, aby w Afryce północnej utworzyć niepodległe państwo. Ta zazdrość Porty, ma być podżegana (iak mówią) przez Angielskiego Posła, który chce korzystać z wyprawy Algierskiej, aby pomnożyć niespokojność Porty względem zamiarów *Mahmuda*. Podług innej wieści, miała nawet flotta Angielska otrzymać polecenie pomagania Turkom

w działaniach przeciw wybrzeżu Afrykańskiemu, czemu jednak nie można dać wiary.”

Eskastra Portugalska blokuje znów wyspę *Terceirę*, dokąd jednak udało się zawinąć pewnemu okrętowi Angielskiemu.

Podług *Dziennika Dworskiego* wezwano Anglię do przyjęcia pośrednictwa między Brezylją i Portugalią.

List prywatny z *Rio-Janeiro* donosi, iż młoda Królowa Portugalska *Donna Marya da Gloria* jest chorą. Dwór tamedzny włożył żałobę po zgonie Królowej Portugalskiej wdowy. W *Rio-Janeiro* odebrano list z *Buenos-Ayres*, donoszący, iż znów rozruchy w tém mieście wybuchły, i że obadwa stronnictwa są równie mocnymi.

N I D E R L A N D Y.

Bruzella dnia 1 lipca.

Dwór nasz włożył wczoraj na 4 tygodnie żałobę po zgonie Króla angielskiego *Jerzego IV*.

Według doniesień z *Batawii* pod dniem 23 lutego, naczelnik powstańców *Diepo Negaro* przybył dnia 16 lutego z małym orszakiem do majora *Buyskes*, i zdał się na łaskę rządu niderlandzkiego, pod warunkiem, aby ocalono jego życie. Generał *Kock* miał się udać dnia 23 lutego na fregacie *Rupel* do *Samarang*. (G. W.)

G R E C Y A.

(z Gazety Warszawskiej.)

Według doniesień z *Eginy*, Hrabia *Capodistrias* wyjechał stamtąd d. 9 maja przez *Korynt* do *Naupliu*, dokąd także popłynął d. 17 maja admirał *de Rigny* z okrętem *Conquerant* i trzema mniejszymi statkami wojennymi. Najmłodszy brat Prezesa Grecji, Hrabia *Jerzy Capodistrias* przybył d. 11 czerwca na statku parowym *Adams* do *Ankony*.

Listy z *Korfu* donoszą, iż stosownie do rozkazu Lorda naczelnego Kommissarza wysp joińskich, całe wojsko angielskie znajdujące się na wspomnianych wyspach ma się iak najsprędzej zebrać nad brzegiem. Kilku officerów angielskich, bawiących za urlopem w *Livornie*, otrzymało rozkaz wrócenia do *Korfu*, i sposobią się do wyjazdu. Twierdzą oni, iż na wyspach joińskich znajduje się przeszło 12,000 wojska, którego 6000 ludzi może w kilku dniach wsiść na okręty. Słychać iż wojsko to popłynie do Grecji.

W Ł O C H Y.

Ankona d. 10 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Listy kupieckie z *Korfu* donoszą o nowych rozruchach w Grecji. Twierdzą oraz, iż rząd Grecki sposobi się do dzielnego wspierania powstańców na wyspie *Kandy* celem wyrugowania stamtąd wszystkich Turków. Okręt kupiecki Angielski z *Malty* przywiózł wiadomość, iż Dey Algierski sprowadził wszystkie swoje kosztowności w bezpieczne miejsce, i że Francuzi nie doznają wielkiego odporu w *Algierze*. Chce Dey opuścić to miasto, a potem blokować w niem Francuzów na czele swoich licznych hord Beduinów. Spodziewa się, iż ciągle zajęcie brzegów afrykańskich przez wojsko Francuzkie, wpłaczę nakoniec Francją w wojnę z Anglią, przez co ma nadzieję odzyskać *Algier*, nie dawszy Francji żądanej drosyć uczynienia. Jakkolwiek zdaje się niepodobnym, ażeby Dey posłał skarby swoje na okrętach Angielskich do *Malty*, mówią jednak o tém z drosyć wielką pewnością.

Od granic włoskich 19 czerwca.

Oyciec s. poświęcał niedawno w *Rzymie* uroczyste złotą różę, dyamentami wysadzaną. Od niepamiętnych czasów, zwyczajem jest na Dworze

Rzymskim pisać w podarunku poświęconą różę, albo iakiemu stawnemu kościołowi, albo iakiemu Xieźniczce w katolicyzmie zasłużonej. Jenerał Jezuitów starał się, aby Papież darował tę różę Xieźnie *Beira*, siostrze *Don Miguela*; spowiednik Króla Jmci Neapolitańskiego radził przestać ją młodej Królowej Hiszpańskiej; ale Papież przeznaczył ją dla kościoła w *Cingoli*, z kąd sam jest rodem.

TURCJA.

Stambuł dnia 11 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 1 b. m. zaczął się czterodniowy obchód święta *Kurban-Bairam*. Sułtan udał się z wiejskiego swego mieszkania w *Terapia* na statku parowym do meczetu *Göksui*, leżącego na brzegu Azjatyckim Bosforu; lecz burzliwy czas w tym dniu przerwał uroczystość, tak, iż na niey nie mogli się zaydować Postowie zagraniczni, dla których namioty umyślnie przysposobiono.

Gdy Porta poczytaie *Adryanopol* za iedno z nayważniejszych miejsc do utrzymania spokojności w głębi Rumelii i do uważania pogranicznych prowincyy Państwa, a Wielki Wezyr ze znaczną siłą wyruszył dla przytłumienia rozruchow w Albanii, przeto Sułtan mianował nowego Seraskiera *Husseina* Baszę Namiestnikiem w *Tschirmen* i dowódcą w *Adryanopolu*, dokąd tenże uda się wkrótce z korpusem woyska regularnego.

Alisz-Basza, który dotąd miał naczelne dowództwo w *Adryanopolu*, został dowódcą w *Szumli*, a dowództwo nad Bosforem otrzymał były *Bostaadzi-Basza Osman* Basza.

Zaciągi w prowincyach dla uzupełnienia pułków woyska regularnego idą z pośpiechem; w samey prowincyi *Brussa* wzięto 1,000 ludzi do woyska, i posłano do tutejszey stolicy.

Grecy przybywający tu licząc z Archipelagu dopuszczają się ciągle zdrożności, które zniewoliły rząd udać się do Poselstw Dworów Sprzymierzonych dla zaradzenia; niektórzy z tych wyspiarzy, pod pozorem oswobodzenia niewolników Greckich, ośmielili się wcisnąć do domów spokojnych mieszkańców i popełnić gwałtowności.

Dnia 15 maja była wielka parada na równinie *Daud-Basza* poza miastem, w czasie której Sułtan kazał odbywać obróty wojenne korpusem z 8,000 ludzi złożonemu. Hrabia *Orłow* obecny był temu przeglądowi, lecz nie przypatrywał się zdaleka tylko, iak zwykli czynić Postowie zagraniczni, ale towarzyszył Sułtanowi konno podczas wszystkich obrótow woyska. Sułtan do tego stopnia zaszczycał Hrabiego, iż go *Orłow Dostumuz* (nasz przyjaciel *Orłow*) nazywał, i prosił go o wzgląd dla nowego niewprawnego woyska. Przy pożegnaniu oświadczył nawet Hrabiemu, iż radby go z powrotem widzieć w *Stambule*.

Dwóch Ormiańskich Xieży, czyli *Derderów*, zostało поймanych z rozkazu Patriarchy, i miało być skazanych na wygnanie. Za wstawieniem się iednak Postów Rossyjskiego i Francuzkiego, zostali wczoray uwolnieni.

Cesarско-Austryacki Internuncyusz udał się z swoją małżonką do *Brussy*, dla używania tam kąpieli.

Od granic tureckich dnia 10 czerwca.

Gdy Hrabia *Orłow* miał posłuchanie poze-

gnania u Sułtana, Monarcha ten, rozmawiając naygrzeczniej z Postem, zdjął z palca swego kosztowny pierścień i dał go Hrabiemu mówiąc: *Not WPan ten pierścień na pamiątkę ode mnie.*

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego całą Rossyą etc. etc. etc.

i Urodzonym Annie Ignacowey Zabłockiey i iey potomstwu z dokładem opieki po dekretach niestannych, oraz Benedyktowi Zabłockiemu Guberniowskiemu Sekretarzowi pozew przed Sąd Ziemski Pttu Wileń. na kadencyą Troiecką teraz sądzącą się, lub po niey na następną z instancyi Urodz. Jana Michała i Jerzego Zabłockich wynosi się o to: iż żałcy po zesłyty Antonim Zabłockim Regencie Starodubowskim będąc naturalnemi successorami, gdy po spadek po nim pozostały do Dworzańskiej pttu Wileń. opieki zaiawili się, wówczas obżalroszcząc do tegoż spadku naynieśluszniej pretensyą, odebranie onego żał. zmitrężywszy celem udowodnienia stosunkow swoich nie stawacie, zmuszeni więc żałcy prawem czynić, i w tym zamiarze pozywając obżal. do Sądu proszą, zatwierdzenia dowodow ze strony żał. składanych w Opiece Dworzańskiej Wileńskiej, warować locum standi nakazania, przyznania żał. całkowitey po Regencie Zabłockim successyi, skassowania pretensyi Obżal., sądenia na obżalney Zabłockiey summy z Dworzańskiej Opieki wziętey, przeznaczenia komportacyi, bliższości do dowodu i odvodu uznania, i tego decydowania co w samey sprawie potrzebnym bydz się okaże, z wolną poprawą tey żałoby.

Roku 1830 miesiąca iunii 12 dnia Woźny świadcę, iż kopię tego pozwu zgodne z autentykiem w sprawie WW. Jana, Jerzego i Michała Zabłockich, WW. Annie Ignacowey Zabłockiey i iey potomstwu z dokładem opieki, Benedyktowi Zabłockiemu Guberniowskiemu Sekretarzowi, iako w tey Gubernii osiadłości niemającym, do drzwi sądowych przybiłem, a iedną kopią dla ich wiadomości do Kuryera Litt. w Redakcyi złożyłem, i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. na kadencyą Troiecką, lub po niey na następną zawiadomiłem.

Józef Pleskaczewski Woźny Pttu Wileń.

Roku 1830 miesiąca iunii 21 dnia przed aktami Grodzkiemi powiatu Wileńskiego obecnie stawając Woźny wyżej wyrażony relacyą takowego pozwu urzędowie zeznał.

Świadcę Grodzki Wileń. Regent Kazimierz Danksza.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 22 czerwca. Cenzor L. Borowski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 7 Lipca v. s. 1850 roku.

Podrady.

1 Litewsko-Wileńska Izba Powszechny Opieki ninieyszém ogłasza: iż w niej będą się odbywały publiczne targi, pierwszy 21, drugi 24, trzeci ostateczny dnia 28 nadchodzącego meca lipca na zrobienie dla powiatowych miejskich szpitalów: Szawelskiego, Święciańskiego, Widzkiego, Oszmiańskiego i Kowieńskiego wedle załączoney tu wiadomości kuchennych i stołowych naczyń, tudzież, na dostawę do Oszmiańskiego, Widzkiego i Święciańskiego szpitalow potrzebney wedle ustaw ilości dREW i świec; a zatém życzący podjąć się takowego zrobienia rzeczy i dostawy dREW i świec, zechcą przybydź do Izby Powszechny Opieki w wyrażonych dniach w czasie posiedzeniom właściwym, z dostatecznymi ewikcyami; gdzie im objawione będą wzory zrobić się mających naczyń, i warunki kontraktu.

Непремѣнный Членъ Пепръ Клейстъ.
Секретарь Иванъ Солимани.

Wiadomość ile iakich rzeczy należy zrobić dla Szawelskiego, Święciańskiego, Widzkiego, Oszmiańskiego i Kowieńskiego miejskich szpitalow stosownie do liczby naydłuższych się w nich chorych wojskowych, zgodnie z Naywyżey utwierdzoną 31 marca 1816 roku ustawą dla wojskowych szpitalow.

Nazwisko rzeczy.	Ilość ich.
Rondelkow miedzianych dla gotowania kataplazmow	5
Czaynikow miedzianych	5
Półkuflow miedzianych	5
Skabienikow z nakrywką	5
Urynałow cynowych	8
Misek cynowych z nakrywkami	125
Kuflow takichże	125
Solniczek cynowych	125
Czaszek do rozdawania lekarstwa	8
Czaszek do puszczenia krwi	4
Miednic miedzianych z tacą, trzynożkami i deskami	5
Kowszow żelaznych	5
Lichtarzy miedzianych	9
Szozypcow do ucierania świec	8
Lichtarzy nocnych blaszanych	16
Latarń ze szkłem	4
Beżmienow mosiężnych	4
Koczerh żelaznych	4
Szalek średnich na żelaznych łańcuchach z drewnianymi deskami i żelaznymi drągami	5
Czuginnych wag różnych 6 pudow 20 funtow	4
Ważek dla rozważenia porcyu	5
Funtow mosiężnych różnoczęściowych	5
Łopat dla uprzątania śmieci	5
Patelni żelaznych z rączkami	4
Termometrow	6
Toporow	8
Talerzy blaszanych do puszczenia krwi	8
Kubkow blaszanych	4
Druszlakow blaszanych	4
Stołów wielkich porcyowych	8
Łyżek drewnianych	165
Szozotek do zamiatania	11

	Ilość ich.
Parawanow rawenduchowych malowanych	5
Wanien malowanych z żelaznemi obręczami	5
Konewek z drewnianemi obręczami	30
Dzień do chleba z żelaznemi obręczami	4
Łopat drewnianych	4
Kadzi wielkich z żelaznemi obręczami średniey wielkości z drewnianemi obręczami	4
Kubkow drewnianych na dekokty	61
Beczek od wiader 10	5
— — — 5	4
Kaduszek drewnianych	4
Spuskow do kwasu	4
Cebrow z drewnianemi obręczami	4
Czerpach z drewnianemi obręczami	4
Leykow drewnianych	4
Skrzyń wielkich drewnianych	4
Koryt do rozczyny bułek	4
Beczek dębowych z żelaznemi obręczami	4
Czerpaszek blaszanych	4
Sit drocianych	5
Wałkow drewnianych	4
Płótna dla podścielania pod bułki	4
Jaszyzkow drewnianych do chowania wałka i płótna	26
Wanienek z żelaznemi obręczami	4
Sawek drewnianych	4
Kotłow wielkich miedzianych z nakrywkami	4
— — — średnich	5
— — — czuginnych do łaźni	5
Zamkow wiszących	4
Czaynikow cynowych do herbaty	4
Szaf dla felczera zieloną olejną farbą pomalowanych	4
Stołcow z poduszkami malowanemi z polewanemi garnkami	4
Obrusow ruskiego tkania	4
Nożow wielkich do kuchni	4
Widel wielkich żelaznych	4
Kowszow miedzianych z długimi rączkami	4
Sit włosianych	4
Przetakow prostych	4
Skrzyń do przywetow	4
Leiek pomalowanych z żelaznemi obręczami	4
Kuflow miedzianych	4

Секретарь Иванъ Солимани.
Начальникъ Сшюла Губернскій Секретарь Андреевскій.

Przedaż publiczna.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща сѣмь объявляешся: что въ ономъ продаешся сѣ аукціоннаго публичнаго шорга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Надворнаго Совѣтника Викентія Антоновича Лапы, сосшюльце Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣща въ селѣ Тросшнѣ 48, деревнѣ Марковнѣ 23, и шото 71 душѣ мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены

